

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	<b>II AKa 224/22</b>
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>		

1.1. **Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 10 maja 2022 r., sygn. akt II K 96/21

1.2. **Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca oskarżonego S. D.

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

1.3. **Granice zaskarżenia**

1.1.1. **Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# w całości

# na niekorzyść		
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka	

	zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### 1.4. *Wnioski*

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

### 2. *Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy*

#### 1.5. *Ustalenie faktów*

1.1.3. <i>Fakty uznane za udowodnione</i>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. <i>Fakty uznane za nieudowodnione</i>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				

1.6. Ocena dowodów

1.1.5. <b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. <b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
3.1	<p><b>Prokurator</b> zaskarżył ww. wyrok w części dotyczącej oskarżonego S. D. na niekorzyść oskarżonych i na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oraz art.438 pkt 3 i 4 k.p.k. wyrokowi zarzucił:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4, 7 i 410 k.p.k. mającą wpływ na jego treść, poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanej z przekroczeniem granicy swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom</li> </ul>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

wiedzy i doświadczenia	# zasadny
życiowego, niedostatecznym	# częściowo zasadny
uwzględnieniem okoliczności	# niezasadny
sprawy poprzez uznanie, iż w	# zasadny
opiniach sądowo –lekarskich	# częściowo zasadny
biegłego S. S. (1) i biegłego M.	# niezasadny
P. (1) brak jest sprzeczności oraz	# zasadny
że są one logiczne i wewnętrznie	# częściowo zasadny
spójne, podczas gdy opinie	# niezasadny
te są rozbieżne w części	# zasadny
dotyczącej m. in. mechanizmu	# częściowo zasadny
oraz czasookresu powstania	# niezasadny
obrażeń u pokrzywdzonego,	# częściowo zasadny
jak też przyjęcie przez Sąd,	# niezasadny
że wyjaśnienia oskarżonego S.	# zasadny
D. są wiarygodne, w części	# częściowo zasadny
dotyczącej opisu zdarzenia w	# niezasadny
zakresie czynu opisanego w	# niezasadny
zarzucie 1, gdzie oskarżony	# zasadny
nie kwestionuje opisu zdarzenia	# częściowo zasadny
przyjętego w akcie oskarżenia,	# niezasadny
a za niewiarygodne Sąd uznał	# częściowo zasadny
jego wyjaśnienia w części	# niezasadny
kiedy oskarżony zaprzeczył	# zasadny
aby działał z zamiarem	# częściowo zasadny
pozbawienia życia K. M. (1), zaś	# niezasadny
obrażenia w postaci złamania	# częściowo zasadny
rusztowania kostnego klatki	# niezasadny
piersiowej powstały na skutek	# zasadny
przykłęknięcia, a nie w trakcie	# częściowo zasadny
licznych kopnięć i naskoczeń	# niezasadny
nogami na klatkę piersiową;	# częściowo zasadny
w tym niekonsekwencję	# niezasadny
Sądu poprzez przyjęcie, iż	# zasadny
oskarżony działał jedynie z	# częściowo zasadny
zamiarem ewentualnym, a	# niezasadny
nie z zamiarem bezpośrednim	# częściowo zasadny
pozbawienia życia;	# niezasadny
	# częściowo zasadny
• błąd w ustaleniach faktycznych	# niezasadny
przyjętych za podstawę wyroku,	# zasadny
mający wpływ na treść	# częściowo zasadny
orzeczenia, a polegający na	# niezasadny
uznaniu, że zebrane w sprawie	# zasadny
dowody nie dają podstaw	# częściowo zasadny
do przyjęcia, że oskarżony	# niezasadny
S. D. działał z zamiarem	# zasadny
bezpośrednim, podczas gdy	# częściowo zasadny
prawidłowa analiza i ocena	# niezasadny
materiału dowodowego, w	

szczególności opinii biegłego prof. M. P. (1) w części dotyczącej okoliczności związanych z obrażeniami ciała prowadzącymi do zgonu pokrzywdzonego, sposobem i częstotliwością ich zadawania oraz mechanizmem ich powstania pozwala na odmienny wniosek, że oskarżony S. D. działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia K. M. (2);	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny
• w konsekwencji rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego S. D., polegającej na niedostatecznym uwzględnieniu przy wymiarze kary stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu, a w szczególności przy niezasadnym przyjęciu zamiaru ewentualnego pozę, a w konsekwencji orzeczenie kary niewspółmiernie niskiej w wymiarze 13 lat pozbawienia wolności, która to kara nie osiągnie określonych ustawą celów w zakresie jej zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na sprawcę oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, podczas gdy przy przyjęciu działania oskarżonego z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia i uwzględnienia wszystkich obciążających okoliczności oraz celów w zakresie prewencji kary orzeczonej wobec oskarżonego kara winna kształtować się w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności.	# niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

**Obrońca S. D.** zaskarżył ww. wyrok na korzyść oskarżonego w całości, zarzucając mu:

- na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zachowanie S. D. wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., podczas gdy właściwą kwalifikacją prawną jego czynu byłby przepis art. 158 §3 k.k.;

- na podstawie art. 438 pkt 1a k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego w innym wypadku aniżeli w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, to jest art. 9 § 1 k.k. poprzez stwierdzenie, że S. D. działał w zamiarze ewentualnym popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., ograniczając rozważania wyłącznie do analizy przedmiotowych cech czynu w procesie ustalania sfery podmiotowej;

- **na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie prawa procesowego, ponieważ miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, to jest:**

a) art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z opinii biegłego S. S. (1) oraz biegłych M. P. (2) i I. S. oraz pominięcie, że obie opinie wskazywały, że S. D. nie mógł być jedynym sprawcą pobicia K. M. (2);

b) art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań świadka J. C.

i przyjęcie, że są wewnętrznie spójne, podczas gdy w postępowaniu przygotowawczym zeznała, że odgłosy szurania słyszała w dniu zdarzenia, a w toku rozprawy stwierdziła, że tamtego dnia słyszała jakby ktoś przesuwiał meble, a to szuranie miało miejsce następnego dnia, a także nieskonfrontowanie tej wersji zdarzeń z zeznaniami H. M., który przebywając na strychu obok mieszkania K. M. (2), stwierdził, że w mieszkaniu pokrzywdzonego panowała cisza;

c) art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z zeznań A. O. i pominięcie istotnego kontekstu oraz warunków, w jakich oskarżony opowiedział mu o zdarzeniu z K. M. (2) takich jak to, że w warunkach izolacji osoby osadzone uwypuklają swoje zachowanie zamiast je deprecjonować, a także pominięcie tego, że P. G. oraz T. S., którzy mieli być obecni przy rozmowie oskarżonego z A. O. zaprzeczyli takiej wersji wydarzeń;

d) art. 2 § 2 w zw. z art. 4 w zw. z art. 366 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia istotnych okoliczności takich jak to, kto był drugim sprawcą pobicia K. M. (2), kto spowodował u niego obrażenia w postaci dwóch zmian na skórze zmarłego, które są oparzeniami termicznymi, tego rozebrał i dokonał obrażeń powstałych na skutek polewania octem zmian pourazowych K. M. (2) oraz jego genitaliów, obrażeń okolicy jego odbytu, a także kto naciął, najprawdopodobniej kawałkiem szkła, skórę pokrzywdzonego;

e) art. 350a w zw. z art. 352 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie wezwania bądź odczytania zeznań świadka H. M.,

pomimo tego że zarówno oskarżyciel publiczny jak i obrońca wnioskowali o jego przesłuchanie, a jego zeznania były istotne do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, a także do konfrontacji z zeznaniami J. C., albowiem świadkowie ci zeznali w sposób odmienny co do hałasu w mieszkaniu pokrzywdzonego;

f) art. 405 § 2 i § 3 w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez ujawnienie bez odczytywania dowodu z zeznań świadka H. M., a następnie nieuwzględnienie ich w procesie ustalania stanu faktycznego sprawy;

g) wyłącznie z daleko posuniętej ostrożności procesowej art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości w przedmiocie kto był drugim sprawcą pobicia K. M. (2) na korzyść oskarżonego, o którym wspominają opinie biegłych S. S. oraz M. P. i I. S.;

**h) na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych, albowiem miał on wpływ na treść orzeczenia poprzez:**

a) przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że S. D. działał w zamiarze ewentualnym zabicia K. M. (2) na co wskazywać miały obrażenia pokrzywdzonego;

b) przyjęcie, że S. D. samodzielnie, bez udziału innych osób, doprowadził do zgonu K. M. (2), podczas gdy Sąd całkowicie pominął, że w zdarzeniu musiał uczestniczyć co najmniej jeszcze jeden sprawca obok S. D., na co wskazywały opinie biegłych;

c) ustalenie znamion przedmiotowych czynu S. D. na podstawie treści zeznań A. P., pomimo że świadek zeznał, że

samego zdarzenia nie widział ani nie słyszał, J. C., która przed sądem zeznawała w sposób odmienny niż w postępowaniu przygotowawczym, a także A. O., pomimo że jego wiedza o przestępstwie pochodzi wyłącznie od oskarżonego, który mu opowiedział o całym zdarzeniu w warunkach aresztu śledczego, a wersji przedstawionej przez świadka przeczą zeznania P. G. i T. S.;

***o.o.1 Wyłącznie z daleko posuniętej ostrożności procesowej na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność kary poprzez:***

a) orzeczenie kary 13 lat pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k., podczas, gdy S. D. w toku innego postępowania przygotowawczego ujawnił przed organami ścigania swój udział w popełnionym przestępstwie na szkodę K. M. (2) oraz pominięcie przy wymierzaniu kary takich okoliczności jak to, że zarówno w trakcie śledztwa aktywnie współpracował z organami ścigania, złożył obszernie wyjaśnienia, przyznał się do zarzucanego mu czynu (negując wyłącznie kwalifikację prawną czynu przestępnego), przedstawił naganne podejście wobec swojego czynu, wyraził skruchę i złożył przeprosiny za swoje przestępstwo, które wskazują, że tak ukształtowana kara jawi się jako dotkliwa represja zaś wskazane okoliczności uzasadniają orzeczenie wobec oskarżonego kary w dolnym wymiarze ustawowego zagrożenia;

b) orzeczenie kary 10 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k., która to w sposób wyraźny przekracza

	<p>stopień winy oskarżonego oraz niedostatecznie uwzględni fakt, że S. D. przyznał się do popełnionego przestępstwa, złożył obszerne wyjaśnienia bezzwłocznie wydał organom ścigania skradzioną rzecz, a także że wartość ukradzionego mienia jest niewielka, a okoliczności te wskazują, że właściwą reakcją prawnokarną byłoby orzeczenie kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia;</p> <p>c) wymierzenie oskarżonemu kary łącznej 13 lat pozbawienia wolności, podczas gdy właściwą reakcją prawnokarną winno być orzeczenie kary łącznej w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 148 § 1 k.k. przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji kary łącznej za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>W oparciu o przepisy art.457§ 1 k.p.k. w zw. z art. 423 § 1a k.p.k. Sąd ograniczył zakres pisemnych motywów wyroku do zarzutów oraz wniosków podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego S. D. albowiem tylko ten podmiot złożył wniosek o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku, a jednocześnie nie wystąpiła okoliczność sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku z urzędu.</p> <p>Dokonując analizy zarzutów apelacyjnych zawartych w skardze apelacyjnej obrońcy oskarżonego S. D., na wstępie należy zaznaczyć, iż pierwszy z nich dotyczący obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu</p>		

przypisanego oskarżonemu, gdzie zachowanie oskarżonego błędnie zostało ocenione jako wypełniające znamiona zbrodni z art. 148 § 1 k.k., podczas gdy właściwą kwalifikacją prawną czynu oskarżonego jest przepis art. 158 § 3 k.k. jest całkowicie niezrozumiałą w realiach ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd rozpoznający sprawę. Analizując zgromadzony materiał dowodowy i dokonując na jego podstawie rekonstrukcji przebiegu wydarzeń, w żadnym momencie Sąd ten nie poczynił ustaleń aby doszło do pobicia pokrzywdzonego K. M. (1) w rozumieniu art. 158 k.k., aby ciosy pokrzywdzonemu zadawane były przez więcej niż jedną osobę, a tylko w takiej sytuacji można byłoby formułować zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, tak jak to uczynił apelujący. Ponieważ w dalszej części skargi apelacyjnej obrońca zawarł również zarzut dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, poprzez między innymi przyjęcie, że S. D. samodzielnie, bez udziału innych osób doprowadził do śmierci pokrzywdzonego K. M. (2), podczas gdy w zdarzeniu musiał uczestniczyć co najmniej jeszcze jeden sprawca obok S. D. - na co, zdaniem skarżącego wskazują w szczególności opinie biegłych, w pierwszym rzędzie celowym będzie odniesienie się do tego zarzutu, albowiem tylko w przypadku jego trafności możliwa będzie analiza zachowania się oskarżonego w aspekcie ewentualnego wypełnienia znamion występku z art. 158 § 3 k.k.

Analizując argumentację zawartą w złożonej skardze apelacyjnej nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż odwołujący się wbrew dostępnym dowodom, w tym nawet wbrew wyjaśnieniom samego oskarżonego

S. D., stara się wykazać, że doszło do pobicia pokrzywdzonego przynajmniej przez dwie osoby, gdzie jedną z nich miałby być oskarżony S. D.. Tymczasem ten ostatni składając wyjaśnienia w żadnym momencie nie podawał, aby obecny z nim w mieszkaniu pokrzywdzonego podczas krytycznego zdarzenia W. M. (ps. (...)) zadawał jakiegokolwiek ciosy pokrzywdzonemu, lub w inny sposób swoją postawą przyczynił się do spowodowania jakichkolwiek z ujawnionych następnie na ciele K. M. (2) obrażeń ciała czy śladów. Nie mówił również o obecności w mieszkaniu poza oskarżonymi i ofiarą żadnej innej osoby i to na żadnym etapie przebiegu ich pobytu krytycznego wieczoru w przedmiotowym mieszkaniu. Mało tego S. D., składając obszernie wyjaśnienia i będąc kilkakrotnie przesłuchiwanym za każdym razem podawał, iż przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu (zarzut opisany w punkcie 1 części wstępnej wyroku), jedynie zastrzegając, iż zadając ciosy i kopnięcia nie miał zamiaru zabójstwa pokrzywdzonego, a nadto podkreślał, iż obecny z nim w mieszkaniu W. M. nie reagował, nie wtrącał się ani nawet nie komentował tego co się działo w mieszkaniu. W takiej sytuacji mając nadto na uwadze pozostały materiał dowodowy, w tym zeznania świadków A. P. i K. P., którzy mówią o dwóch mężczyznach opuszczających budynek w godzinach późno wieczornych, którymi jak się okazało byli oskarżeni nie sposób dokonać ustaleń faktycznych odmiennych od tych jakich dokonał Sąd ad quo, czego domaga się skarżący. Nadto będąc już osadzonym w Areszcie Śledczym oskarżony S. D.,

zdając sobie sprawę z grożącej mu surowej kary i próbując namówić współosadzonego A. O. do złożenia fałszywych zeznań oraz nakłonienia jeszcze innej osoby do złożenia zeznań podobnej treści, z których miałyby wynikać, iż w zarzucanym mu czynie miała brać udział jeszcze jedna osoba, jako motyw takiego rozwiązania podawał chęć przerzucenia części odpowiedzialności na osobę niewinną, aby samemu uzyskać łagodniejszą karę. Przy czym opisując zdarzenie świadkowi A. O. mówił tylko o sobie, opowiadał jak „zmasakrował typa”, nie wspominając, że była z nim druga osoba, która miałaby coś z nim wspólnie robić, a już na pewno nie wspominał aby kogokolwiek krył w takiej sytuacji, a jak sam zauważył świadek zazwyczaj kolegom z celi opowiada się o współniku, który bierze udział w przestępstwie, a tym bardziej kiedy bierze się całą winę na siebie, co jest dobrze odbierane w środowisku osadzonych. Jednakże w tym przypadku oskarżony spontanicznie opowiadając o zdarzeniu nie wspominał o udziale innej osoby w przestępstwie, a sprawę opisywał tak jakby „sam to zrobił”. Dopiero kiedy usłyszał podczas kolejnych rozmów o sytuacji z (...), którego miał pobić inny mężczyzna wpadł na pomysł aby obciążyć W. M. ps. (...), co mogłoby w jego przeświadczeniu spowodować zmniejszenie grożącej mu kary, gdzie według relacji świadka spodziewał się kary 25 lat pozbawienia wolności. Dokonana przez Sąd I instancji ocena wiarygodności zeznań tego świadka pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., a skarżący nie wykazał, aby rozumowanie Sądu było niezgodne z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania czy też zasadami

doświadczenia życiowego, zaś w ocenie Sądu odwoławczego ta ocena jest jak najbardziej prawidłowa. W tym miejscu, mając nadto na uwadze kolejny zarzut apelacyjny dotyczący naruszenia prawa procesowego, mającego wpływ na treść wyroku, poprzez naruszenie art. 7 k.p.k. i dokonanie dowolnej oceny zeznań świadka A. O. należy wskazać, iż z faktu nie potwierdzenia przez dwóch pozostałych osadzonych relacji świadka A. O. nie można wnioskować, iż świadek ten podaje nieprawdę, tym bardziej, iż według relacji świadka współosadzeni, którzy mogli słyszeć tą rozmowę a nawet częściowo brać w niej udział mogą tego nie potwierdzić z uwagi na niechęć do organów ścigania. Depozycje zeznań A. O. są bowiem spójne, zawierają logiczny opis wydarzeń, gdzie świadek przytacza konkretne sformułowania jakich miał używać oskarżony S. D., motywy jakim miał się kierować zwracając się do świadka o pomoc poprzez złożenie określonej treści zeznań i nakłonienie jeszcze innej osoby do zeznawania nieprawdy, a nawet obrazują emocje jakie miały towarzyszyć oskarżonemu w trakcie opowiadania o samym zdarzeniu., jak też umiejscawiają w czasie całą sytuację, gdzie ze wskazaną propozycją oskarżony miał zwrócić się po powrocie z czynności do których był pobrany z Aresztu Śledczego, a po powrocie oznajmił, że matka ustanowiła mu obrońcą mecenasa Winnickiego. Te elementy zeznań świadka stanowią, iż spełniają one dodatkowe kryteria wiarygodności, a podniesiony w apelacji zarzut, w zakresie dowolnej oceny tego dowodu jest chybiony. Zatem reasumując należało stwierdzić, iż z żadnych osobowych źródeł dowodowych nie wynikają depozycje na podstawie

których można by dokonać ustaleń faktycznych odmiennych od tych które poczynił Sąd ad quo, a które w ocenie apelującego miałyby stanowić podstawę do subsumpcji zachowania oskarżonego pod normę prawną przepisu art. 158 § 3 k.k.

Przechodząc natomiast do pozostałych dowodów, w tym protokołu oględzin i otwarcia zwłok oraz opinii sądowno –lekarskich biegłego S. S. (1) i opinii (...) w S., z którymi wiąże się również zarzut apelacyjny dotyczący naruszenia prawa procesowego, mającego wpływ na treść wyroku, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dokonanie zdaniem skarżącego dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z opinii biegłego S. S. (1) oraz biegłych (...)u M. P. (1) i I. S. oraz pominięcie, że obie opinie wskazywały, że S. D. nie mógł być jedynym sprawcą pobicia K. M. (2) trzeba wskazać, iż w rzeczy samej wskazane opinie biegłych nie zawierają takiego stwierdzenia, natomiast zarówno biegły S. S. (1) i jak i biegli (...)u wskazywali na wysokie prawdopodobieństwo z uwagi na liczbę i charakter doznanych obrażeń, że w zdarzeniu udział miała więcej niż jedna osoba. Przy czym biegli (...)u M. P. (1) i I. S. zaznaczyli, iż nie mogą kategorycznie stwierdzić, czy była jedna osoba czy więcej (pkt III wniosków pisemnej opinii, k.782), a swoje stanowisko podtrzymali opiniując uzupełniająco podczas rozprawy sądowej w dniu 5 maja 2022r. wskazując jednocześnie iż ujawnione u ofiary obrażenia ciała nie miały cech indywidualnych i same z siebie „nie powiedzą” jaka była ilość osób natomiast świadczą o rodzaju i kategorii użytych narzędzi. Jednocześnie biegli zwrócili uwagę, że stwierdzona u ofiary zawartość

alkoholu w organizmie była na takim poziomie stężenia, które w sposób istotny zaburzało jej czynności, w tym czynności obronne. Natomiast biegły patomorfolog S. S. (1) w obydwu opiniach pisemnych opiniując wielokrotnie używa sformułowania „sprawca czy sprawcy”, a zatem w sposób alternatywny określa liczbę osób biorących udział w przestępstwie. Stąd też przedstawiona przez obrońcę interpretacja, jako nie znajdująca oparcia w materiale dowodowym w postaci przedmiotowych opinii nie zasługuje na uwzględnienie, podobnie jak sformułowane na podstawie tejże wadliwej interpretacji zarzuty: zarówno obrazy przepisów postępowania poprzez dowolną ocenę przedmiotowych opinii biegłych specjalistów jak i błędu w ustaleniach faktycznych, który miałby mieć wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie przez Sąd, że oskarżony S. D. samodzielnie, bez udziału innych osób doprowadził do zgonu K. M. (2), podczas gdy Sąd ten miałby całkowicie pominąć, że w zdarzeniu musiał uczestniczyć co najmniej jeszcze jeden sprawca obok S. D. na co zdaniem skarżącego miałyby wskazywać opinie biegłych.

Również niezasadny okazał się zarzut apelacji dotyczący obrazy prawa materialnego w innym wypadku aniżeli kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, a to art. 9 § 1 k.k. poprzez ustalenie przez Sąd I instancji, że oskarżony S. D. działał w zamiarze ewentualnym popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., gdzie w ocenie apelującego brak było podstaw do przyjęcia winy umyślnej oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu z art. 148 § 1 k.k., a rozważania Sądu

zostały w tym zakresie ograniczone do analizy przedmiotowych cech czynu w procesie ustalania sfery podmiotowej i związany z nim zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, mającego wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż oskarżony S. D. działał w zamiarze ewentualnym zabicia K. M. (2) na co wskazywać miały obrażenia pokrzywdzonego.

W tym miejscu należy wskazać, iż rzeczywiście orzekając w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy niezasadnie przyjął, iż przypisanej zbrodni zabójstwa oskarżony S. D. dopuścił się działając w zamiarze ewentualnym, tj. przewidując, że jego zachowanie może doprowadzić do śmierci ofiary i na to się godząc, jednakże z zupełnie innych powodów od tych przedstawionych w skardze apelacyjnej obrońcy oskarżonego i zupełnie nie w postulowanym przez skarżącego kierunku. W tym zakresie, bowiem na uwzględnienia zasługiwały zarzuty zawarte w apelacji Prokuratora, a w szczególności zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na uznaniu, że zebrane w sprawie dowody nie dają podstaw do przyjęcia, że oskarżony S. D. działał z zamiarem bezpośrednim, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego prof. M. P. (1) w części dotyczącej okoliczności związanych z obrażeniami ciała prowadzącymi do zgonu pokrzywdzonego, sposobem i częstotliwością ich zadawania oraz mechanizmem ich powstania pozwala na odmienny wniosek, że oskarżony S. D.

działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia K. M. (2). W ocenie Sądu odwoławczego analiza zebranych w sprawie dowodów, w tym w szczególności pisemnych opinii biegłych patomorfologa S. S. (1) i biegłych (...)u M. P. (1) i I. S. doje podstawę do postawienia tezy, iż bez wątpienia w rozpatrywanym przypadku oskarżony S. D. działając w opisany w zarzucie sposób dopuścił się przestępstwa zabójstwa, które polega na umyślnym spowodowaniu śmierci człowieka, gdzie pomiędzy jego intencjonalnym zachowaniem a skutkiem w postaci śmierci K. M. (2) istnieje ścisły związek przyczynowy, a bez jego działania skutek śmiertelny by nie nastąpił, a zatem zarzuty apelacji obrońcy nakierowane na zakwalifikowania zachowania oskarżonego jako wypełniającego znamiona art. 158 § 3 k.k. są nietrafione, o czym była już mowa we wcześniejszym fragmencie pisemnych motywów orzeczenia. W zakresie natomiast ustalenia zamiaru sprawcy zabójstwa, w tym przypadku S. D. trzeba wskazać, iż o zamiarze sprawcy decyduje jego nastawienie psychiczne w chwili przystąpienia do działania lub powstałe w czasie jego wykonywania. W tym aspekcie o ile jeszcze można by zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy oskarżonego, że na samym początku inkryminowanego zdarzenia S. D. zadając z pięści cios w twarz pokrzywdzonego po którym ten się nie przewrócił i ponawiając cios z pięści w klatkę piersiową, którym powalił pokrzywdzonego na podłogę nie działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa o tyle jego dalsze działania podjęte wobec osoby całkowicie bezbronnej, gdzie pokrzywdzony leżał na podłodze na plecach i nie podejmował żadnej

obrony, a do tego znajdował się pod znacznym wpływem alkoholu nie może zostać ocenione w tożsamy sposób. Mianowicie, te dalsze brutalne i wielokrotnie ponawiane ataki oskarżonego, które kierowane były w tak istotne dla życia części ciała jak głowa, szyja, klatka piersiowa i jama brzuszna pokrzywdzonego a do tego zadawane przez dłuższy czas (od kilku do kilkunastu minut, jeżeli sprawca nie robił przerw w zadawaniu ciosów) z dużą siłą, wielokrotnie ponawiane, w tym liczne kopnięcia obutą nogą i naskoczenia z impetem w obuwiu, których efektem było zmasakrowanie ofiary w sposób opisany szczegółowo w protokole oględzin i otwarcia zwłok oraz opiniach sądowo –lekarskich biegłego S. S. (1) i opinii (...) w S., wskazują jednoznacznie, iż zamiarem oskarżonego nie mogło być nic innego jak pozbawienie życia ofiary i to w brutalny, bestialski sposób. Z przedmiotowych opinii wynika bowiem, że pokrzywdzony doznał bardzo rozległych obrażeń w każdej z opisanych części ciała i to zarówno stwierdzonych podczas oględzin zewnętrznych ciała jak i wewnętrznych podczas przeprowadzonej sekcji zwłok, gdzie stwierdzono między innymi, w zakresie klatki piersiowej: zgniecenie klatki piersiowej, skutkujące złamaniem wieloodłamowym mostka i złamaniami wieloodłamowymi żeber II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX i X lewych z przemieszczeniem ich odłamów kostnych, rozerwaniami mięśni międzyżebrowych i uszkodzeniami tętnic i żył podżebrowych, złamaniem wieloodłamowym żeber II, III, IV, V, VI, VII i VIII prawych z przemieszczeniem ich odłamów kostnych, rozerwaniami mięśni

międzyżebrowych i uszkodzeniami tętnic i żył podżebrowych, stłuczeniem obu płuc i ogniskowymi płytkimi rozerwaniem obu płuc przez odłamy złamanych żeber, stłuczenie z wylewami krwawymi śródpiersia, stłuczenie worka osierdziowego, stłuczenie serca, stłuczenie aorty; w zakresie szyi stwierdzono między innymi stłuczenie i przygniecenie szyi w okolicy krtani i tchawicy, złamanie kości gnykowej oraz złamanie lewego rogu większego chrząstki nalewkowej krtani; w zakresie brzucha stwierdzono między innymi jego stłuczenie i zgniecenie, skutkujące stłuczeniem i pęknięciem nerki lewej i krwiakiem zaotrzewnowym, stłuczeniem i płytkimi pęknięciami śledziony z krwawieniem do jamy otrzewnowej, stłuczeniem ścian jelit, stłuczeniem ściany dna żołądka; natomiast w zakresie głowy i twarzy stwierdzono między innymi stłuczenia głowy i twarzy skutkujące licznymi zlewającymi się ze sobą podbiegnięciami krwawymi, uszkodzeniami zębów, ranami tłuczonymi warg, licznymi wylewami krwawymi w tkankach miękkich twarzy i głowy, złamaniem kości nosa oraz krwawieniem podpajecznówkowym i masywnym obrzękiem pourazowym mózgu skutkujących wgłębieniem migdałków mózdzku do otworu potylicznego wielkiego.

Mając zatem na uwadze sposób, intensywności i ilość zadanych pokrzywdzonemu ciosów, jak i wymierzenie ciosów w newralgiczne miejsca na ciele, gdzie dodatkowo ofiara podczas ich zadawania leżała na plecach i nie podejmowała obrony co bez wątpienia miało wpływ na nieprzypadkowość miejsc w które kierowane były i ponawiane

kolejne uderzenia, kopnięcia czy naskoczenia obutymi nogami należy stwierdzić, iż zadający je z dużą siłą oskarżony S. D. działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia ofiary albowiem oskarżony nie poprzestał na kilku ciosach, atak ponawiał wielokrotnie przez dłuższy czas powodując w konsekwencji opisane powyżej obrażenia, a poprzestał dopiero wówczas kiedy pokrzywdzony był nieprzytomny i nie reagował na żadne bodźce. Wówczas dopiero oskarżony swoje działanie uznał za zakończone i opuścił wraz z kolegą mieszkanie zabierając jeszcze puste butelki, pozostawiając pokrzywdzonego bez jakiegokolwiek opieki, czy możliwości uzyskania pomocy medycznej a dodatkowo wywracając znajdujący się w pokoju regał wraz z jego zawartością. Wszystkie te okoliczności, w tym też zachowanie się po czynie wskazują, że podjęte przez oskarżonego działania nie były efektem przypadku, a umiejscowienie spowodowanych obrażeń, ich ilość i skutki jakie wywołały jednoznacznie wskazują na intencjonalne działanie oskarżonego, który przy tym zdawał sobie sprawę ze swojej przewagi fizycznej nad pokrzywdzonym, a ciosy zadawał z dużą siłą. W tym miejscu należy w ślad za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 8.02.1982r., w sprawie II KR 5/82) wskazać, że jakkolwiek sam rodzaj zadanego ciosu i jego kwalifikacja z reguły nie mogą stanowić wyłącznej przesłanki do uznania, że sprawca działał z zamiarem zabójstwa, to jednak wtedy, gdy ciosy (kopanie) zadawane bez użycia niebezpiecznego narzędzia ale z dużą siłą i agresywnością, ponawiane są wielokrotnie i godzą w tak ważne części ciała jak np. głowa, może stanowić dostateczny

dowód działania sprawcy z zamiarem zabójstwa (bezpośrednim lub wynikowym), patrz m.in. wyrok S.N. z 30.01.75r. – IIKR 270/74 OSNKW 1975, z.6, poz. 76. Niemal analogiczna sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, a do tego oskarżony S. D. wielokrotnie naskakiwał obutymi nogami na bezbronną ofiarę kierując urazy w newralgiczne dla życia części ciała. W takiej sytuacji zadawane przez sprawcę ciosy nawet bez użycia szczególnie niebezpiecznego narzędzia, ale z dużą siłą i agresywnością, godzące w tak ważne części ciała jak głowa, szyja klatka piersiowa i jama brzuszna, zwłaszcza kiedy ponawiano je wielokrotnie mogą stanowić dostateczny dowód, że oskarżony działał w zamiarze zabójstwa, bowiem w takim wypadku przedmiotowo śmierć ofiary jest wynikiem opisanego działania sprawcy, podmiotowo natomiast kierunkowość czynu uzewnętrzniła została wielokrotnym powtarzaniem czynności wykonawczych. W zakresie możliwości ustalenia zamiaru sprawcy także na podstawie samych tylko okoliczności przedmiotowych wielokrotnie wypowiedział się Sąd Najwyższy, a jego zapatrywania w tym zakresie podziela Sąd rozpoznając niniejszą apelację. Miedzy innymi Sąd Najwyższy stwierdził, iż: możliwe jest wprawdzie ustalenie zamiaru sprawcy na podstawie samych tylko przedmiotowych okoliczności, związanych z konkretnym zdarzeniem, w oparciu o sam sposób działania, pod warunkiem jednakże, że podjęcie go przez sprawcę wskazuje jednoznacznie, bez żadnych w tym zakresie wątpliwości, na cel do jakiego on zmierza. Jednoznaczność ta nie może oznaczać niczego innego,

jak nieodzowność określonego skutku, gdyż wtedy tylko możliwe jest prawidłowe ustalenie, iż sprawca chciał, względnie godził się na taki a nie inny skutek swojego działania.

Odnosząc się natomiast do kwestii motywacji, z jaką miałby działać oskarżony S. D. w procesie ustalania jego zamiaru, gdzie zdaniem skarżącego Sąd ad quo całkowicie pominął jego motywację, stosunki pomiędzy nim a pokrzywdzonym w czasie poprzedzającym czyn (gdzie nie było żadnego konfliktu między stronami), a także tło całego zajścia należy wskazać, w ślad za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 7.10.1983r. IV KR202/83), iż błahe – jak w niniejszym przypadku, powody konfliktu między oskarżonym a pokrzywdzonym nie wykluczają możliwości przyjęcia zamiaru bezpośredniego w przestępstwie zabójstwa, jeśli jego sprawca użył wyjątkowo niebezpiecznego (z uwagi na rodzaj i cechy fizyczne) narzędzia, zadał nim cios (ciosy) z dużą siłą i w takie miejsca ciała, których znaczne uszkodzenie w sposób oczywisty bezpośrednio zagraża życiu pokrzywdzonego, zupełnie w danym momencie bezbronno i niezdolnego do zmniejszenia siły i skutków zadawanych mu ciosów. W rozpatrywanym przypadku wprawdzie oskarżony nie posługiwał się szczególnie niebezpiecznym narzędziem, ale zdając sobie sprawę ze swojej masy ciała (140 kg.) wielokrotnie w obuwiu kopał i naskakiwał na leżącego pokrzywdzonego kierując się w ważne części jego ciała (głowa, szyja klatka piersiowa i jama brzuszna), gdzie w efekcie doszło do zmasakrowania jego ciała i uszkodzenia wielu organów

wewnętrznych, co skutkowało niemal natychmiastowym zgonem ofiary. Ponadto należy podkreślić, iż użycie alkoholu w znacznej dawce zazwyczaj wyolbrzymia błahe pobudki, rozluźnia hamulce moralne, zwiększa zuchwalstwo i zmniejsza obawę przed odpowiedzialnością za popełnione przestępstwo, dlatego brak u oskarżonego, będącego pod znacznym wpływem alkoholu wyraźnych i występujących z dużym nasileniem pobudek nie wyłącza możliwości przypisania mu zbrodni zabójstwa. W omawianym przypadku wymienieni od kilku godzin spożywali alkohol w dość znacznych ilościach, gdzie u ofiary stwierdzono zawartość alkoholu w organizmie na pograniczu upojenia alkoholowego i w takiej sytuacji wystarczającą pobudkę dla oskarżonego, który prawdopodobnie był w podobnym stanie nietrzeźwości mogło być zachowanie pokrzywdzonego bezpośrednio poprzedzające skierowany na niego atak, kiedy to K. M. (2) najpierw rozbił sobie pustą butelkę o głowę, a następnie drugą pustą butelką rzucił w kierunku S. D. nie trafiając w niego, czemu miało towarzyszyć zbliżanie się pokrzywdzonego z bliżej nie określonymi wyzwiskami w kierunku oskarżonego. Zresztą sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach nie ukrywał, że takie zachowanie pokrzywdzonego zdenerwowało go i jak sam podał w wyjaśnieniach: „Wkurzył mnie, że do mnie skakał” (k. 405 v.). A o jego negatywnych emocjach w czasie czynu może również świadczyć okoliczność, że po zakończeniu tego brutalnego i trwającego dłuższy czas ataku na bezbronną ofiarę przed opuszczeniem mieszkania celowo przewrócił regał z jego zawartością.

Na marginesie jeszcze można dodać, iż brak racjonalnych przesłanek do pozbawienia życia pokrzywdzonego nie może wyłączać takiego zamiaru, gdyż sprawca nie zawsze kieruje się racjonalnymi przesłankami, a często zdarza się, że w tego rodzaju sprawach sprawca działa z motywów irracjonalnych.

Apelacja obrońcy oskarżonego S. D. nie zasługiwała na uwzględnienie również w zakresie zarzutów obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść wyroku, w zakresie dokonania dowolnej, a nie swobodnej w rozumieniu art. 7 k.p.k. oceny zeznań świadka J. C. oraz świadka A. O.. Przy czym w przypadku pierwszej z wymienionych osób skarżący nawet nie starał się wykazać w jaki sposób ewentualne niespójności w zeznaniach tego świadka miałyby przełożyć się na treść orzeczenia, a tylko w takiej sytuacji zarzut obrazy prawa procesowego może zostać uwzględniony. Niemniej niezależnie od wskazanej już wadliwości tego zarzutu odnosząc się do podniesionych w apelacji kwestii, trzeba wskazać, iż ewentualne niespójności w zeznaniach świadka J. C. są pozorne, a świadek przesłuchiwana zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i przed Sądem zeznała podobnie, podając w czasie pierwszego przesłuchania, iż w dniu zdarzenia słyszała odgłosy szurania, jakby ktoś przesuwiał meble, a na rozprawie wskazała, iż słyszała odgłosy czegoś spadającego, „taki głośny huk,” „nie wiem co to było. Może szafa spadała.” Po czym po odczytaniu wcześniej składanych zeznań świadek podtrzymała je jako polegające na prawdzie, precyzując że te odgłosy spadającej szafy były tego dnia kiedy było to

zdarzenie, a to szuranie było już następnego dnia, gdzie jedno stwierdzenie nie wyklucza drugiego, a obecny na rozprawie obrońca nie widział potrzeby ewentualnego dopytania świadka w tym zakresie. Trzeba przy tym zaznaczyć, iż mieszkanie pokrzywdzonego K. M. (2) znajdowało się nad jednym z pokoiów mieszkania świadka J. C., natomiast nad pozostałą częścią jej mieszkania znajdował się strych, gdzie w tym okresie miał pomieszkiwać bezdomny H. M. i równie dobrze świadek mogła następnego dnia słyszeć dochodzące z góry odgłosy o których zeznała. Również brak było podstaw do ewentualnego przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy świadkami J. C. i świadkiem H. M., co w apelacji podnosi skarżący, albowiem z okoliczności, iż jeden ze świadków nie słyszał hałasów, czy odgłosów dochodzących z mieszkania pokrzywdzonego nie można wywodzić, iż inny świadek nie mógł takich odgłosów słyszeć. Tym bardziej w sytuacji, kiedy wskazane osoby, tj. J. C. i H. M. znajdowali się w różnych miejscach, inaczej położonych wobec mieszkania pokrzywdzonego, a do tego H. M. jak sam zeznał po wejściu na strych co miało miejsce między godziną 18.00 a 20.00 od razu położył się spać, przy czym jak sam podał wcześniej wypił dwa albo trzy wina. W takiej sytuacji oczywistym jest, iż mógł on nie słyszeć ewentualnych hałasów dochodzących z mieszkania pokrzywdzonego K. M. (2), a dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wskazanych dowodów jest jak najbardziej prawidłowa.

Reasumując apelacja obrońcy oskarżonego S. D. nie zasługiwała na uwzględnienie, a merytorycznie

nietrafne i zupełnie chybione okazały się również zarzuty wniesionej skargi odwoławczej dotyczące naruszenia prawa procesowego, zawarte pod literami: a), b), c), d), e), f) i g) jak i przywołana na ich poparcie argumentacja. Przy czym w zakresie zarzutów podnoszonych przez skarżącego, a zamieszczonych pod literami: a), b), c), d) oraz e) i g) Sąd Apelacyjny przedstawiał swoje stanowisko we wcześniejszych fragmentach pisemnego uzasadnienia i nie ma potrzeby ich ponawiania, tylko dlatego iż skarżący w wadliwy sposób sformułował zarzuty, te same kwestia zarzucając jako będące wynikiem błędu w ustaleniach faktycznych jak i obrazą przepisów prawa procesowego, a nawet naruszenia przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu. W zakresie natomiast naruszenia przepisów postępowania poprzez zaniechanie wezwania na rozprawę i odczytania zeznań świadka H. M. (litery: e) oraz f)), skarżący nie wykazał w jaki sposób ewentualne nieprawidłowe postąpienie Sądu Okręgowego w tym aspekcie dotyczącym nie bezpośredniego przeprowadzenia tego dowodu miałyby wpłynąć na treść zaskarżonego orzeczenia.

W tym miejscu na marginesie należy wskazać mając na uwadze zawarty pod literą d) zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zakresie nie wyjaśnienia i nie dokonania ustaleń faktycznych w zakresie tego kto spowodował na skórze pokrzywdzonego obrażenia w postaci zmian, będącymi oparzeniami termicznymi, kto rozebrał pokrzywdzonego i

dokonał obrażeń powstałych na skutek polewania octem zmian pourazowych pokrzywdzonego oraz jego genitaliów, obrażeń okolicy jego odbytu, a także kto naciął, najprawdopodobniej kawałkiem szkła skórę pokrzywdzonego - że przedmiotowy zarzut jest częściowo zasadny, albowiem rzeczywiście w podanym zakresie Sąd Okręgowy nie dokonał stosownych ustaleń faktycznych, które mogłyby mieć istotne znaczenie i wpływ na stopień winy sprawcy, czy też sprawców oraz skutkować ewentualnym zakwalifikowaniem czynu jako zbrodni zabójstwa popełnionej ze szczególnym okrucieństwem (art. 148 § 2 pkt 1 k.k.), jednakże z uwagi na barak zarzutów apelacyjnych w rozpatrywanym aspekcie, wniesionych na niekorzyść oskarżonego poczynienie w tym zakresie ustaleń faktycznych ani przez Sąd Odwoławczy ani w ponownym postępowaniu przed Sądem Okręgowym nie byłoby możliwe (art. 434 § 1 k.p.k.).

Ostatni z zarzutów apelacji obrońcy dotyczący rażącej niewspółmierności kary w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu S. D. w punkcie I stał się nieaktualny z uwagi na uwzględnienie zarzutów apelacji Prokurator, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w zakresie ustaleń dotyczących zamiaru bezpośredniego towarzyszącego oskarżonemu w momencie dokonywania zabójstwa K. M. (2) i ponownym ukształtowaniem kary za dopuszczenie się przez oskarżonego S. D. zabójstwa w zamiarze bezpośrednim na poziomie 25 lat pozbawienia wolności, która to kara w ocenie Sądu uwzględnia wszystkie dyrektywy sądowego wymiaru kary, w tym bardzo wysoki stopień

społecznej szkodliwości czynu, gdzie oskarżony godził w dobro najwyżej chronione prawem, stopień jego winy jest również bardzo wysoki, a działał on w zamiarze bezpośrednim, bardzo brutalnie i przez dłuższy czas zadając liczne ciosy całkowicie bezbronnemu pokrzywdzonemu, przy czym nie wystąpiły żadne okoliczności umniejszające jego winę, a nadto wystąpiły liczne okoliczności obciążające jak dopuszczenie się czynu w mieszkaniu pokrzywdzonego, który ich wcześniej zaprosił i ugościł (obdarzył zaufaniem), dopuszczenie się czynu pod wpływem alkoholu, z błahego powodu, w obecności drugiego oskarżonego, a nadto wielokrotna wcześniejsza karalność sądowa. Te wszystkie okoliczności, przy uwzględnieniu również tych przemawiających na korzyść oskarżonego jak częściowe przyznanie się do winy, w zakresie samego udziału w zdarzeniu i złożenie w tym zakresie wyjaśnień (ale bez szczerości w przedstawianiu przebiegu zdarzenia) z których jednakże wynikało prowokacyjne zachowanie pokrzywdzonego na samym początku zdarzenia, jak też wyrażona chęć przeproszenia ojca ofiary zadecydowały o wymierzeniu kary na poziomie 25 lat pozbawienia wolności, gdzie mając na uwadze stopień zdemoralizowania oskarżonego i nieskuteczność dotychczasowych oddziaływań penalnych na jego postawę należało uznać, iż wymaga on długotrwałego oddziaływania resocjalizacyjnego i tylko w ten sposób cele kary w zakresie indywidualnego oraz społecznego oddziaływania zostaną osiągnięte, do czego potrzebny jest dłuższy okres.

Również zarzut rażącej niewspółmierności kary za drugie z dokonanych przestępstw nie zasługiwał na uwzględnienie, a skarżący nadmiernego znaczenia nadał okolicznościom łagodzącym, nie dostrzegając, że oprócz nich, co miał na uwadze Sąd ad quo miarkując karę blisko dolnej granicy ustawowego zagrożenia, wystąpiły nadto okoliczności niekorzystne dla oskarżonego przy wymiarze kary jak okoliczności popełnienia czynu, gdzie dopuścił się on kradzieży na szkodę osoby, która wcześniej zaprosiła go do swojego mieszkania okazując mu pewne zaufanie, wykorzystując sytuację kiedy pokrzywdzona zasnęła a nadto wcześniej był kilkakrotnie karany sądownie w tym za przestępstwa podobne popełnione przeciwko mieniu, a w tym kradzieże i w takiej sytuacji z pewnością kara 10 miesięcy pozbawienia wolności nie może być uznana za rażąco surową.

Wniosek

**Prokurator** na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego S. D. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania.

**Obrońca oskarżonego S. D.** wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 158 §3 kk oraz wymierzenie mu za nie kary przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności łagodzących;

#zasadny

# częściowo zasadny

# niezasadny

#zasadny

# częściowo zasadny

# niezasadny

# zasadny

# częściowo zasadny

# niezasadny

<p>2. z daleko posuniętej ostrożności procesowej, orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia za czyn z art. 148 §1 kk oraz art. 278 § 1 kk.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>1) Słuszne okazały się w przeważającej mierze zarzuty zawarte w apelacji Prokuratora i skutkowały one zmianą zaskarżonego wyroku, a szczególne powody zmiany wyroku w zakresie czynu z punktu I i to zarówno odnośnie zmiany w zakresie opisu czynu jak i orzeczeniu o karze wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia. Przy czym Sąd Apelacyjny wymierzając na nowo oskarżonemu S. D. karę łączną za zbiegające się przestępstwa miał na uwadze treść przepisu art. 88 k.k., w którym w sposób odrębny uregulowano zasadę orzekania kary łącznej w przypadku kiedy jedną z orzeczonych kar jednostkowych jest kara 25 lat pozbawienia wolności. Za niezasadny natomiast należało uznać wniosek zawarty w apelacji Prokuratora o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym oskarżonego S. D. albowiem w obecnym stanie prawnym wydanie rozstrzygnięcia kasatoryjnego nie jest możliwe bez wystąpienia przesłanek normatywnych z art. 437 § 2 k.p.k. zdanie drugie, tj. wyłącznie wypadki wskazane w art. 439 § 1 k.p.k. i art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości. Sam skarżący przy tym nie wskazywał, aby zachodziła potrzeba</p>		

przeprowadzenia przewodu sądowego w całości, nie było zatem podstaw do ewentualnego uwzględnienia wniosku.

2) Na uwzględnienie nie zasługiwały wnioski zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego S. D. albowiem brak było przesłanek do postulowanej przez obrońcę zmiany wyroku, poprzez ustalenie, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona występku kwalifikowanego z art. 158 § 3 k.k. i wymierzenie za taki czyn kary z uwzględnieniem wszystkich okoliczności łagodzących, jak też wobec dokonanej zmiany wyroku i ukształtowania za czyn z punktu I kary na poziomie 25 lat pozbawienia wolności na uwzględnienie nie zasługiwał alternatywny wniosek obrońcy sformułowany z daleko posuniętej ostrożności procesowej o wymierzenie oskarżonemu kary za czyn z art. 148 § 1 k.k. w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Podobnie z uwagi na liczne okoliczności obciążające, w tym głównie wcześniejszą wielokrotną karalność analogiczny wniosek obrońcy o wymierzenie kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia nie mógł zostać uwzględniony również w zakresie drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów, kwalifikowanego z art. 278 § 1 k.k., a powody dla których przytoczone wnioski nie mogły zostać uwzględnione zawarto we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia.

4. **OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE  
UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU**

4.1.	
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w wyroku w pkt II oraz od pkt IV do X.	
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy	
<p>Wskazane rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego są prawidłowe, a w zakresie bezzasadności skargi apelacyjnej obrońcy oskarżonego S. D., dotyczącej rażącej niewspółmierności kary za drugi z zarzucanych temu oskarżonemu czynów, tj. występku z art. 278 § 1 k.k. argumentacja została zaprezentowana we wcześniejszej części uzasadnienia. Również za odpowiadające prawu należało uznać rozstrzygnięcia Sądu ad quo dotyczące oskarżonego W. M. a orzeczone za te czyny kary jednostkowe oraz karę łączną za adekwatne, a w żadnym razie nie było podstaw do uznania ich rażącej niewspółmierności, a tylko w takiej sytuacji byłaby możliwa ingerencja w rozstrzygnięcie sądu ad quo.</p> <p>Areszt tymczasowy i zatrzymanie podlegało obligatoryjnemu zaliczeniu na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności i tak też Sąd I instancji uczynił.</p> <p>Zasadne okazało się również zwolnienie oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych i nie wymierzanie im opłat, albowiem oskarżeni nie posiadają majątku a odbywając orzeczone kary pozbawienia wolności mają ograniczone możliwości uzyskania dochodów.</p>	
<b>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	

5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany
<p>Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób że:</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. uchylił rozstrzygnięcia o karze łącznej zawarte w punkcie III części dyspozytywnej wyroku, dotyczące oskarżonego S. D.,</li> <li>2. w zakresie przestępstwa przypisanego oskarżonemu S. D. w punkcie I części dyspozytywnej wyroku, ustalił, że oskarżony dokonał tego przestępstwa działając z zamiarem bezpośrednim jego popełnienia i za to przestępstwo na podstawie z art. 148 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu S. D. karę 25 lat pozbawienia wolności,</li> <li>3. następnie na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 88 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego S. D. kary jednostkowe i orzekł wobec niego karę łączną 25 lat pozbawienia wolności.</li> </ol> <p>Reasumując wszystkie zaprezentowane powyżej względy spowodowały, że Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 1 k.p.k. dokonał w zaskarżonym wyroku określonej zmiany, zaś wobec braku innych przyczyn z art. 435, art. 440 i art. 439 § 1 k.p.k. w pozostałej części wyrok ten jako trafny, słuszny i sprawiedliwy utrzymał w mocy</p>	
Zwięźle o powodach zmiany	
O poczynionych zmianach zadecydowały wszystkie zaprezentowane w powyższych rozważaniach sądu ad quem względy, a szczegółowe powody stanowiska Sądu Odwoławczego przedstawiono we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia.	

## 6. *Koszty Procesu*

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III i IV	Rozstrzygnięcie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu W. M., znajduje swoje uzasadnienie w treści przepisów: art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982r .Prawo o

	<p>adwokaturze (Dz.U.2020.1651 j.t. ze zm.) w zw. z § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U.2019.18 j.t.).</p> <p>Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, w tym oskarżonego S. D. od opłaty za obie instancje – co do tego oskarżonego na nowo ukształtowano karę, a oskarżonego W. M. od opłaty za drugą instancję albowiem oskarżeni nie posiadają żadnych majątków ani dochodów a nadto z uwagi na charakter i długość orzeczonych kar gdzie ich możliwości zarobkowe są bardzo ograniczone i wysokość ewentualnych kosztów należało uznać, że ich uiszczenie byłoby dla oskarżonych zbyt uciążliwe.</p> <p>Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.</p>
--	--

<b>7. PODPIS</b>
SSO del. Ewa Borucka SSA Piotr Brodniak SSA Maciej Żelazowski

<b>1.9. Granice zaskarżenia</b>		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	Prokurator Prokuratury Rejonowej w Szczecinku,  obrońca oskarżonego S. D.  obrońca oskarżonego W. M.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Zmiana zaskarżonego wyroku, jak w punkcie I wyroku Sądu Apelacyjnego i ponowne ukształtowanie kary łącznej wobec oskarżonego S. D..	

	Utrzymanie w pozostałej części w mocy zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego.		
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>0.11.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana